

Sygn. akt. XV Ns 443/14

**Postanowienie**

**Dnia 23 grudnia 2014 r.**

Sąd Okręgowy w Gdańsku XV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Piotr Kowalski

Sędziowie SSO Ewa Tamowicz

SSO Weronika Klawonn

Protokolant st.sekr.sąd. Iwona Wysiecka-Buczek

po rozpoznaniu w dniu 18.12.2014 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z wniosku Henryka Palczewskiego

z udziałem Obwodowej Komisji Wyborczej w Kosakowie, Komisarza Wyborczego w Gdańsku

o stwierdzenie nieważności wyborów w obwodzie głosowania nr 5 w Kosakowie

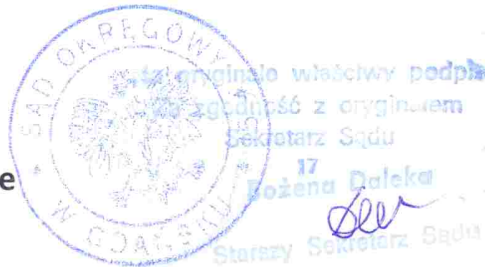
postanawia:

I. Stwierdzić nieważność wyboru wójta Gminy Kosakowo w osobie Jerzego Henryka Włudzika

II. Stwierdzić wygaśnięcie mandatu Wójta Gminy Kosakowo Jerzego Henryka Włudzika

III. Nakazać ponowne przeprowadzenie wyborów w zakresie II tury wyborów na Wójta Gminy Kosakowo poprzez przeprowadzenie powtórnego głosowania w obwodzie nr 5

**Uzasadnienie**



We wniosku z dnia 2 grudnia 2014 r. wnioskodawca Henryk Palczewski złożył protest wyborczy przeciwko wyborze w II turze wyborów samorządowych przeprowadzonych w dniu 30 listopada 2014 r. na stanowisko Wójta Gminy Kosakowo Jerzego Henryka Włudzik. Wniósł o przeprowadzenie ponownego głosowania w obwodzie głosowania nr 5.

Wnioskodawca podniósł, że w obwodzie głosowania nr 5 w Kosakowie zaszyły nieprawidłowości polegające na braku opieczątowania urny wyborczej na cały czas trwania głosowania w dniu 30 listopada 2014 r. Poza tym różnica głosów w obwodzie głosowania nr 5 wyraźnie odbiega od różnic w pozostałych obwodach. Osoba, która wygrała wybory na Wójta Gminy Kosakowo – Jerzy Henryk Włudzik pokonał swojego kontrkandydata Szymona Tabakiernik jedynie 136 głosowania, które padły na zwycięzcę właśnie w obwodzie głosowania nr 5.

Przedstawiciel uczestnika Obwodowej Komisji Wyborczej nr 5 w Kosakowie – Przewodnicząca Anna Brunath na rozprawie w dniu 18 grudnia 2014 r. wniosła o oddalenie protestu wyborczego. Przyznała okoliczność, że urna podczas głosowania nie była opieczątowana. Urna była zamknięta na zamek i nikt nie miał do niej dostępu. Okoliczność braku opieczątowania urny

nie miała wpływu na wyniki głosowania w tym obwodzie. Przedstawiciel uczestnika nie składał także żadnych wniosków dowodowych.

Uczestnik postępowania Komisarz Wyborczy w Gdańsku nie zajął żadnego stanowiska w sprawie.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 30 listopada 2014 r. odbyła się II tura wyborów na wójta Gminy Kosakowo. Kandydatami na ten urząd był obecnie urzędujący wójt Jerzy Henryk Włodzik i Szymon Tabakiernik. Wybory odbywały się w ośmiu obwodach głosowania w tym min. w obwodzie głosowania nr 5 obejmującym samą gminę Kosakowo.

### **Okoliczności niesporne**

Lokalem wyborczym, gdzie odbywało się głosowanie w obwodzie nr 5 było pomieszczenie biblioteki gminnej. Lokal ten znajduje się w tym samym budynku i sąsiaduje z pomieszczeniami innych instytucji gminnych jak Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej i Straży Gminnej. Dostęp do całego budynku jest

monitorowany, chociaż monitoring obejmuje cały budynek bez podziału na poszczególne pomieszczenia. Klucze od pomieszczenia lokalu wyborczego – czyli biblioteki przed wyborami i w trakcie wyborów posiadał członek komisji wyborczej Malwina Miklaszewicz, dyrektor biblioteki i jeszcze jedna osoba. Lokal wyborczy nie był opieczętowany przed wyborami, a jedynie zamknięty na klucz oraz monitorowany był cały budynek. Do lokalu wyborczego prowadzą jeszcze jedne drzwi od strony kuchni dostępne także dla pracowników GOKS. Dzień przed wyborami oraz w dniu wyborów drzwi te były zamknięte na klucz.


Dowód: zeznania świadka Malwiny Miklaszewicz – nagranie k 42

Dzień przed II turą w dniu 29 listopada 2014 r. wyborów rano członkowie obwodowej komisji wyborczej nr 5 w Kosakowie otrzymali komplet kart do głosowania do II tury wyborów na wójta Gminy Kosakowo. Kart zamówiono 1.087, zaś przysłano ich 1.055. Karty były zapakowane w paczce z wyszczególnieniem na niej ilości kart. Razem z kartami została przekazana z Gminnej Komisji Wyborczej w Kosakowie pieczęć komisji wyborczej. Karty oraz pieczęć przywiózł do siedziby komisji nr 5 sekretarz gminy w towarzystwie Przewodniczącego Gminnej Komisji Wyborczej i strażnika gminnego. Członkowie Obwodowej Komisji Wyborczej wnieśli karty i pieczęć na teren lokalu wyborczego. Następnie rozpakowali paczkę z kartami wyborczymi, dokonali ich przeliczenia i włożyli do paczki z powrotem, która zakleili. Paczkę z kartami oraz pieczęć komisji wyborczej zdeponowano w pomieszczeniu sąsiednim do lokalu, do którego był dostęp jedynie z lokalu.

Pomieszczenie to nie miało okien. Zamknięto je na klucz. Następnie Przewodnicząca Obwodowej Komisji Wyborczej zamknęła lokal wyborczy, drzwi wejściowe do budynku, zaś klucze do lokalu i budynku powierzyła Malwinie Miklaszewicz – członkowi komisji wyborczej.

Dowód: zeznania świadków Olgi Jaśniewskiej –Narbut, Hanny Chojnickiej, Malwiny Miklaszewicz, zeznania przedstawiciela uczestnika Przewodniczącej Obwodowej Komisji Wyborczej nr 5 w Kosakowie – Anny Brunath nagranie k 42, protokół komisji k 24-28

O godzinie 6.30 następnego dnia czyli 30 listopada 2014 r. Malwina Miklaszewicz posiadanymi kluczami otworzyła budynek oraz lokal wyborczy. Ponownie rozpakowano karty do głosowania, które były nienaruszone od dnia poprzedniego. Przed otwarciem lokalu wyborczego ostemplowano karty do głosowania pieczęcią Obwodowej Komisji Wyborczej. Kart ponownie nie zliczano. Na środku postawiono urnę , której nie zapieczętowano. Urna była ustawiona przed komisją wyborczą . Urna miała dwa otwory do wrzucania kart: z góry i z boku dla osób niepełnosprawnych. Ten ostatni otwór był ustawiony prostopadle do miejsca, w którym siedzieli członkowie komisji wyborczej. Otwór boczny był widoczny dla części składu komisji wyborczej. Lokal wyborczy otwarto o godzinie 7.00. Był on otwarty do godziny 21.00. Nie zanotowano w trakcie wyborów żadnych incydentów. Członkowie komisji wyborczej cały byli obecni w lokalu wyborczym. W czasie całego trwania



głosowania urna wyborcza nie była opieczętowana. Była jedynie zamknięta na zamek patentowy. Klucze od zamka posiadała przewodnicząca komisji wyborczej.

Dowód: zeznania świadków Olgi Jaśniewskiej –Narbut, Hanny Chojnickiej, Malwiny Miklaszewicz, Romana Majkowskiego, zeznania przedstawiciela uczestnika Przewodniczącej Obwodowej Komisji Wyborczej nr 5 w Kosakowie – Anny Brunath nagranie k 42, protokół komisji k 24-28

W godzinach wieczornych mąż zaufania Szymona Tabakiernik zwrócił uwagę na brak zapieczętowania urny. Skontaktował się z wnioskodawcą Henrykiem Palczewskim z zapytaniem czy jest to rzecz prawidłowa. Następnie została wezwana Policja, która odnotowała brak zapieczętowania urny wyborczej.

Dowód: zeznania świadka Malwiny Miklaszewicz, zeznania stron: wnioskodawcy Henryka Palczewskiego, przedstawiciela uczestnika Przewodniczącej Obwodowej Komisji Wyborczej nr 5 w Kosakowie – Anny Brunath nagranie k 42, protokół komisji k 24-28

O godz. 21.00 zamknięto lokal wyborczy. Wloty do urny zaklejono. Następnie wysypano na stół karty wyborcze znajdujące się w urnie. Po przeliczeniu głosów okazało się, że w obwodzie głosowania nr 5 wydano 628 kart do głosowania na 1.055 posiadanych. Jeden głos był nieważny. Głosów ważnych było 627. Na Jerzego Henryka Włudzik w tym obwodzie oddano 457 głosów zaś na Szymona Tabakiernik 170. W obwodzie głosowania Henryk Włudzik otrzymał najwięcej głosów, co zadecydowało o jego wygranej w II turze wyborów na Wójta Gminy Kosakowo. Różnica głosów na korzyść Jerzego Henryka Włudzik, które zadecydowały o wygranej to 136 głosów. Po zakończeniu głosowania karty do głosowania i pieczęć została oddana do Gminnej Komisji Wyborczej w Kosakowie.

Dowód: zeznania świadków Olgi Jaśniewskiej –Narbut, Hanny Chojnickiej, Romana Majkowskiego, zeznania przedstawiciela uczestnika Przewodniczącej Obwodowej Komisji Wyborczej nr 5 w Kosakowie – Anny Brunath nagranie k 42, protokół komisji k 24-28, wizualizacja różnic w głosach w poszczególnych obwodach k 2

**Sąd zważył, co następuje:**

Niespornymi okolicznościami w sprawie był fakt odbywania się w dniu 30 listopada 2014 r. w obwodzie nr 5 wyborów – II tury na wójta Gminy Kosakowo, a także o osobach będącymi kandydatami na ten urząd. Informacje powyższe są informacjami powszechnie znanymi, nie wymagającymi dowodu.

Co do pozostałych okoliczności sąd generalnie dał wiarę zeznaniom świadków Oldze Jaśniewskiej-Narbut, Hannie Chojnickiej, Malwinie Miklaszewicz, Romana Majkowskiego. Są one zgodne i spójne, dokładnie relacjonują przebieg zarówno przygotowania do II tury głosowania, jego przebieg oraz liczenia głosów. Są one zgodne poza tym z relacjami przedstawiciela uczestnika – Przewodniczącej Obwodowej Komisji Wyborczej oraz z dokumentami. Sąd jedynie nie dał wiary zeznaniom świadka Hanny Choinackiej w zakresie w jakim relacjonowała ona, że pieczęcie urny zostały usunięte przez pomyłkę wraz z zabezpieczeniem otworu urny. Ta okoliczność nie jest potwierdzona przez innych świadków. Którzy zgodnie twierdzą, że urna w ogóle nie była zapieczętowana. W efekcie jednak doszło do sytuacji, gdy brak było zapieczętowania urny podczas całego przebiegu głosowania. Sąd także odmówił dania wiary zeznaniom świadka Romana Majkowskiego, z którego wynikałoby jakoby nieważnych głosów było więcej niż jeden. Świadek ten najprawdopodobniej pomylił głosowanie w pierwszej i drugiej turze głosowania. Pozostali świadkowie twierdzą, że głos nieważny był jeden, co potwierdzają protokoły komisji wyborczej.

Odnosnie zeznań stron – wnioskodawcy i przedstawiciela uczestnika Obwodowej Komisji Wyborczej w Kosakowie to sąd w małym stopniu oparł się na zeznaniach Henryka Palczewskiego, gdyż nie posiadał on informacji na temat przygotowania do wyborów, samego przebiegu głosowania i sposobu liczenia głosów. Jego zeznania w większości nie są relacjami na temat faktów, lecz



supozycjami w jaki sposób mogłoby dojść do nadużyć wyborczych. Nie są to relacje o faktach i dlatego sąd nie może uznać tego jako materiału do odtworzenia stanu faktycznego. Jedynie interwencja męża zaufania Szymona Tabakiernik jest relacją o przebiegu głosowania i tutaj sąd dał wiarę zeznaniom wnioskodawcy.

Sąd dał wiarę w całości zeznaniom Anny Brunath – przedstawicielowi uczestnika jako Przewodniczącej Obwodowej Komisji Wyborczej nr 5 w Kosakowie. Jej relacje są zgodne z relacjami świadków. Osoba ta uczestniczyła w procesie wyborczym, w czasie liczenia kart, samym głosowaniu i liczeniu głosów. Jej relacje są dokładne i spójne. Poza tym sąd oparł się na dokumentach urzędowych w postaci protokołu komisji wyborczej. Są to dokumenty urzędowe, które stanowią dowód tego co zostało w nich urzędowo stwierdzone. Są one wiarygodne i nie zostały przez żadną ze stron podważone.

Sąd uchylił postanowienie w przedmiocie dopuszczenia dowodu z zeznań świadków Doroty Konkol, Natalii Małkowskiej i Anny Matuszewskiej. Wnioskodawca cofnął bowiem wniosek o przesłuchanie tych osób. Sąd uznał zaś okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy za wykazane i uznał, że przesłuchiwanie dalszych świadków jest niecelowe.

Odnosnie prawnej strony zagadnienia to protest wyborczy był jest środkiem przysługującym każdemu wyborcy w celu wykazania nieprawidłowości w trakcie przeprowadzania wyborów. Zgodnie z art. 82 par. 1 pkt. 2 ustawy kodeks wyborczy można go oprzeć min. na naruszeniu przepisów dotyczących głosowania. Mających wpływ na wynik głosowania. W rozpoznawanym przypadku wnioskodawca podnosił, że naruszono normę art. 42 par. 1 ustawy kodeksu wyborczego nakazującego opieczetowanie urny w trakcie głosowania, co miało wpływ na wynik głosowania. Zdaniem sądu jest

zatem stwierdzenie czy doszło do naruszenia tych przepisów i czy miało to wpływ na wynik głosowania. Odnośnie pierwszego elementu hipotezy normy art. 82 par. 1 pkt. 2 czyli naruszenia przepisów dotyczących głosowania to było ono ewidentne. Art. 42 par. 1 ustawy kodeks wyborczy wymaga bowiem, aby w czasie trwania głosowania urna była opieczętowana. Zdjęcie pieczęci następuje dopiero po zamknięciu lokalu wyborczego i rozpoczęciu liczenia głosów. Okoliczność ta jest potwierdzona zarówno zeznaniami świadków, stron, jako dokumentami. Pozostaje do wykazania druga okoliczność, że naruszenie przepisów dotyczących głosowania miało wpływ na wynik wyborów. W tym przypadku istnieje wątpliwość, czy należy wykazać w sposób wyraźny i nie budzący wątpliwości istnienie związku przyczynowego między naruszeniem przepisów dotyczących głosowania i wynikiem wyborów, czy też wystarczy wskazanie poszlak wskazujących na możliwość istnienia takiego związku przyczynowego. W pierwszym przypadku konieczne byłoby stwierdzenie konkretnego zachowania, w omawianym przypadku fałszerstwa polegającego na dorzuceniu kart do głosowania do urny niezabezpieczonej lub wymiany tych kart. Sąd przychyliła się do drugiej koncepcji – wykazania jedynie prawdopodobieństwa zajścia nieprawidłowości. Biorąc pod uwagę zakres podmiotowy osób uprawnionych do złożenia protestu, dynamikę postępowania, czas złożenia tego protestu (14 dni od głosowania), czas konieczny do rozstrzygnięcia protestu (30 dni od upływu terminu do złożenia protestu) należy stwierdzić, że wykazanie konkretnego zdarzenia mającego wpływ na wynik wyborów byłoby, biorąc pod uwagę terminy, niemożliwe do wykazania przez osobę składającą protest. Prowadziłoby to w efekcie to iluzorycznej ochrony prawnej gwarantowanej przez ustawodawcę, gdyż w takich warunkach żaden lub prawie żaden protest nie mógłby być uwzględniony. Podchodząc funkcjonalnie do wykładni przepisu i zdania „

mającego wpływ na wynik wyborów” jako takiego naruszenia, które po zbadaniu okoliczności towarzyszących jest tak duże, że wybory przeprowadzone przy naruszeniu tych zasad nie mogą być już traktowane jako spełniające wymogi rzetelności. Przenosząc to na grunt niniejszej sprawy, urna nie była zabezpieczona przez cały czas otwarcia lokalu wyborczego. Zatem nie można wykluczyć, że mogła być ona spenetrowana przez osobę trzecią, zakładając uczciwość członków komisji wyborczej. Dalej okazuje się, że w porównaniu z innymi obwodami głosowania, których jest osiem w obwodzie głosowania nr 5 jako jedynym obwodzie ilość głosów oddanych na Jerzego Henryka Władzik jest zdecydowanie największa w sposób istotny odbiegający od ilości głosów w innych obwodach głosowania. Wreszcie wynik wyborów w obwodzie głosowania nr 5 decyduje o wyborze dotychczas urzędującego wójta Gminy Kosakowo. Różnica głosów jest bardzo małą, bo wynosi na korzyść obecnego wójta 136 głosów. Zatem wszystkie te okoliczności formują poszlaki o możliwości zajścia nieprawidłowości w wyborach, które miały wpływ na wynik wyborów i zadecydowały o wyborze Jerzego Henryka Władzik na dalszą kadencję. Aby uznać wybory za rzetelne należałoby je powtórzyć w obwodzie głosowania nr 5. Nie wyklucza to oczywiście możliwości wygranej dotychczasowego wójta, lecz przy zachowaniu wszystkich norm przewidzianych przez kodeks wyborczy.

Dlatego też na podstawie art. 42 par. 1 i 82 par. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. kodeks wyborczy orzeczono jak w sentencji.

Na podstawie art. 394 par. 1 i 3 poprzednio cytowanej ustawy sąd stwierdził nieważność wyborów na Wójta Gminy Kosakowie w II turze wyborów i stwierdził wygaśnięcie mandatu Jerzego Henryka Władzik. Poza tym nakazał powtórzenie wyborów w zakresie II tury wyborów Wójta Gminy Kosakowo w

obwodzie głosowania nr 5, gdzie stwierdzono wyżej wskazane nieprawidłowości.



W oryginale właściwy podpis

Za zgodność z oryginałem

Sekretarz Sądu

Bożena Dulicka

*[Handwritten signature]*